

Rozmowa z prezesem Eko-Tur, Wojciechem Turewiczem.



Eko-Tur to jedna z niewielu placówek, które już posiadają Akredytację Kuratora Oświaty, niezbędną m.in. do organizacji Kursów Kwalifikacyjnych Zarządzania Oświatą. Kiedy i w jakich okolicznościach placówka otrzymała te uprawnienia?

Akredytacja jest dowodem uznania najwyższej jakości świadczonych usług w edukacji, jest przyznawana przez ekspertów reprezentujących różne środowiska oświatowe. Przez wiele lat szczyciliśmy się posiadaniem międzynarodowego certyfikatu ISO 9001:2008, natomiast

dla naszych klientów, jakimi są dyrektorzy szkół i nauczyciele, to wyróżnienie ma większą wartość. Zgodnie z nowymi przepisami, wszystkie placówki doskonalenia nauczycieli będą zobowiązane do uzyskania akredytacji do 2019 roku, my posiadamy ten certyfikat już od 2015 roku i zdobyliśmy go jako pierwsi na Mazowszu.

Instytut prowadzi portal edurada.pl, na którym można znaleźć ponad 1200 publikacji, dotyczących szeroko rozumianej oświaty. Kim są autorzy tekstów?

Jest to dorobek intelektualny kadry pedagogicznej i pracowników instytutu. Ta ogromna ilość świadczy o historii naszego portalu. Stworzyliśmy go, ponieważ uznaliśmy, że środowisko, które ma tak wiele do powiedzenia, powinno mieć swoją platformę do wymiany doświadczeń. Docieramy do kilkuset tysięcy nauczycieli, rodziców, osób i instytucji, zaangażowanych w oświatę. Współpracujemy z ponad setką ekspertów i specjalistów.

Pan sam ma na koncie kilka publikacji, m.in. „Ocenianie kształtujące” oraz świeżo wydaną książkę pt. „Sztuka komunikacji”. O czym traktują te pozycje?

Cała moja kariera pedagogiczna skupiała się na bezpośredniej pracy z dzieckiem. Na przestrzeni lat miałem okazję otrzeć się o ludzkie dramaty i zawsze w takiej sytuacji analizowałem ich przyczyny. Wiele z nich wynikało ze zwykłych rozwiązań systemowych, jakie do dzisiaj panują w szkole. Nie wchodząc w szczegóły, jej problemem jest sposób i filozofia oceniania. Nie ma żadnych logicznych powodów, aby nadawać ocenie tak wysoką rangę. Jest ona jedynie konsekwencją uczenia, jednak nie wiadomo dlaczego zawładnęła szkołą i wszystkie działania sobie podporządkowała. Zadaję sobie pytanie: żyję, żeby oddychać, czy oddycham, żeby żyć? I podobne pytanie powinni zadać sobie ci, którzy mają wpływ na zmianę filozofii uczenia i oceny. To komentarz do pytania o książkę „Ocenianie

kształtujące”. Moje pierwsze kontakty w pracy z młodzieżą już wtedy pokazały mi, że problemem nie jest różnica zdań między nami, ale sposób, w jaki im o nim sygnalizuję. Te refleksje były początkiem pogłębiania wiedzy i umiejętności, jak lepiej i skuteczniej komunikować się z innymi. W ostatniej książce zebrałem moje przemyślenia i doświadczenia, które zdobywałem nie tylko w oświacie, ale także w biznesie.